

# Rutowski, Tadeusz

---

"Bóg w myśli współczesnej.  
(Problematyka Boga i religii u  
czołowych filozofów współczesnych)",  
Stanisław Kowalczyk, Wrocław 1979 :  
[recenzja]

---

Studia Płockie 10, 317-319

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**KS. STANISŁAW KOWALCZYK,  
„BÓG W MYŚLI WSPÓŁCZESNEJ. (PROBLEMATYKA  
BOGA I RELIGII U CZOŁOWYCH FILOZOFÓW  
WSPÓŁCZESNYCH)”, WROCŁAW 1979, SS. 424.  
WYDAWNICTWO WROCŁAWSKIEJ KSIĘGARNI  
ARCHIDIECEZJALNEJ**

Książka, której druk ukończono w styczniu 1981 r., uzyskała imprimatur arcybiskupa metropolity wrocławskiego H. Gulbinowicza 8 maja 1979 r. W przedmowie autor pisze m.in.: „Zamierzeniem pracy jest zarysowanie bogatego wachlarza poglądów czołowych współczesnych myślicieli, których teorie są szczególnie reprezentatywne w zakresie Boga i religii. Omawiane są postawy autorów o różnorodnej orientacji: agnastyków, ateistów, panteistów i teistów, przedstawicieli idealizmu i realizmu, reprezentatów materializmu, pozytywizmu i chrześcijańskiego spiritualizmu” (s. 5).

Praca została podzielona na pięć części.

Część I zatytułowana „Od panteizmu Hegla do materializmu marksistowskiego”, przedstawia proces potęgowania się naturalizmu i immanentyzmu w poglądach: G. W. Hegla, L. Feuerbacha, K. Marksa i F. Engelsa.

Część II pt. „Inne formy naturalizmu ateistycznego” omawia empiryzujący ateizm F. Nietzschego i B. Russella, psychologiczny ateizm Z. Freuda, platonizujący ateizm G. Santayany i etnologiczno-socjologiczny ateizm Cl. Lévi-Straussa.

Część III nosi tytuł „Teizm intuicjonistyczny” i przedstawia poglądy M. Schelera, M. Blondela i H. Bergsona.

Część IV zatytułowana „Pluralizm dróg do Boga” analizuje poglądy W. Jamesa, A. N. Whiteheada i M. Bubera.

Część V pt. „Egzystencjalizm wobec tajemnicy Boga” referuje poglądy S. Kierkegaarda, M. Heideggera, J. P. Sartre'a i G. Marcela.

Nie znajdujemy jednak we wspomnianej książce poglądów na istnienie Boga i religii reprezentowanych przez współczesnych filozofów nurtu tomistycznego. Brak ten sprawia, że czytelnik nie obeznany z współczesną filozofią Boga, może wyrobić sobie błędne przekonanie, jakoby wśród tomistów nie było myślicieli zajmujących się problematyką Boga i religii. Prócz tego autor pomija w swej publikacji stanowisko neopozytywizmu wobec omawianej kwestii, chociaż w pracy „Współczesna filozofia Boga” (Lublin 1970) poświęca niemal cały rozdział tej sprawie. Wydaje się więc, że niezbędna byłaby przynajmniej informacja, dlaczego S. Kowalczyk dokonał właśnie takiej selekcji.

Autor, omawiając poszczególne stanowiska poświęcone problematyce Boga i religii, czyni to według pewnego schematu. Rozpoczyna krótką informacją

biograficzną oraz skrótowym przedstawieniem stanowiska omawianego filozofa, wyraźnie zaznaczając aspekty metodologiczne, epistemologiczne, ontologiczne i antropologiczne. Następnie wnikliwie referuje poglądy dotyczące Boga i religii u poszczególnych przedstawicieli, wreszcie przechodzi do ich oceny, której dokonuje w świetle systemu arystotelesowsko-tomistycznego.

Taka metoda zapewnia publikacji przejrzystość, a precyzyjny i jasny język wypowiedzi zachęca do lektury. Autor zakłada jednak, że czytelnik dysponuje przynajmniej ogólnymi wiadomościami z zakresu filozofii, szczególnie z kręgu tomistycznego. Bez tej znajomości książka może nie być w pełni zrozumiała; dotyczy to szczególnie tych partii tekstu, w których dokonywana jest krytyka przedstawianych poglądów.

Dla osób interesujących się zagadnieniami filozoficznymi omawiana praca jest wartościowa również dlatego, że ukazuje pewne tendencje odchodzenia od typu filozofii klasycznej, jakie wystąpiły na przełomie XIX i XX wieku. Od tego czasu filozofia coraz częściej przestaje być jedynie nauką o tym wszystkim, co istnieje, a zaczyna specjalnie interesować się człowiekiem, jego życiem, działaniem oraz światem wartości. Następuje w niej więc jakby odwrót od rozważań ściśle teoretycznych w kierunku działań praktycznych. W tym też okresie zostaje pomniejszana rola intelektu, z równoczesnym zaakcentowaniem strony wolitywnej i emocjonalnej człowieka. W związku z tym ceni się bardziej poznanie intuicyjne niż dyskursywne. Autor ukazuje, że na taki stan rzeczy wpłynął w pewnej mierze E. Kant przez swoją „Krytykę czystego rozumu” oraz „Krytykę praktycznego rozumu”. Nawet bowiem tych myślicieli, dla których filozofia stała się jedynie refleksją nad metodami i wynikami nauk przyrodniczych, można także zaliczyć do prawowitych potomków Kantowskiej krytyki granic poznania spekulatywnego.

Wspomniane tendencje występujące w filozofii współczesnej sprawiły, iż rodzaj argumentacji w rozwiązywaniu problemu Boga i religii odbiega od argumentacji znanej na terenie filozofii klasycznej, do której można również zaliczyć kierunek tomistyczny. Choć autor omawianej książki przedstawia także filozofów, których można nazwać teistami (M. Blondel, H. Bergson, G. Marcel, S. Kierkegaard, M. Buber), to jednak ukazuje, że główny nurt filozofii współczesnej można określić mianem agnostycznego (S. Freud, M. Heidegger, B. Russell), panteizującego (G. W. Hegel, M. Scheler, A. N. Whitehead), a nawet ateistycznego (K. Marks, F. Engels, F. Nietzsche, Cl. Lévi-Strauss, J. P. Sartre, G. Santayana).

Autor dość jasno stara się przedstawić powody takiej sytuacji. Oto główne z nich:

1. Pewne założenia metodologiczne, epistemologiczne, ontologiczne czy antropologiczne mogą prowadzić do agnostycyzmu lub ateizmu. Jako przykład może posłużyć redukcjonizm, według którego człowieka wraz z całą jego działalnością da się sprowadzić do elementów prostych, takich jak warunki ekonomiczno-społeczne, biologiczne czy składniki fizyko-chemiczne; to zaś prowadzi do naturalizmu, a w konsekwencji do ateizmu (F. Engels, S. Freud, F. Nietzsche, Cl. Lévi-Strauss).

2. Odrzucenie lub nawet brak znajomości analogii metafizycznej, która odgrywa istotną rolę w systemie filozofii tomistycznej — ukazuje bowiem różnicę między Absolutem i stworzeniami, a zarazem powiązanie stworzeń z Absolutem, dającym im istnienie — wywołuje konflikt między immanentyzmem a transcendentalizmem, ten zaś często kończy się panteizmem (M. Scheler) lub ateizmem (L. Feuerbach).

3. Zrezygnowanie ze spekulatywnych dowodów klasycznej filozofii i zastąpienie ich poznaniem intuicyjnym nieraz wiedzie do agnostycyzmu. (M. Heidegger).

4. Potraktowanie człowieka i jego działania jako główny problem filozoficzny, bez podjęcia klasycznej problematyki ontologicznej, może doprowadzić do deifikacji jednostki (J. P. Sartre) lub grupy ludzi (K. Marks) i — w konsekwencji — do odrzucenia istnienia Absolutu.

5. Błędne rozumienie religii często pociąga za sobą odrzucenie istnienia Boga. Przykładem jest niesłuszne przekonanie, iż religia odciąga człowieka od spraw doczesnych, zmniejsza jego aktywność, osłabia wolę i ogranicza działalność intelektualną.

Z książki dowiadujemy się jednak, że liczni filozofowie akcentowali wartość religii, zwracając uwagę na to, iż miłość Boga stanowi siłę aktywności ludzkiej (H. Bergson, G. Marcel) oraz że religia ukazuje człowiekowi sens jego śmierci, cierpienia i działania (M. Scheler, W. James). Religia jest bowiem inspiratorką aktywności człowieka, pobudza do czynu i zwiększa wytrwałość, a mówiąc o nieśmiertelności, ukazuje nowe horyzonty, nadaje sens cierpieniu i śmierci oraz zapewnia ludziom wewnętrzny pokój, stwarza poczucie bezpieczeństwa, przełamuje samotność, zachęca do ofiarności i miłości. Podkreślając zaś odpowiedzialność wobec Boga, wprowadza w życie ludzkie ład moralny, konieczny dla prawidłowego funkcjonowania każdego społeczeństwa.

Książka S. Kowalczyka jest cenną lekturą nie tylko dla filozofów, ale i dla wychowawców, zwłaszcza dla księży. Ukazując bowiem z jednej strony źródła ateizmu i agnostycyzmu, a z drugiej — motywy uznania wartości Boga i religii, pośrednio przestrzega przed niektórymi stylami nauczania i wychowania, a preferuje inne, pozwalające na lepsze łączenie treści poznawczych z działalnością ludzką. To zaś prowadzi nie tylko do poznania prawdziwych wartości, ale również do życia nimi.

*Ks. Tadeusz Rutowski*



nr inw. 55552